

## "FAZ": NIEMCY POWINNI OGRANICZYĆ POLITYCZNE KORZYŚCI ROSJI Z NORD STREAM 2

---

"Frankfurter Allgemeine Zeitung" domaga się ograniczenia politycznych korzyści jakie Rosja będzie czerpać z gazociągu Nord Stream 2, który po dnie Bałtyku połączy Rosję z Niemcami. Dobrym sposobem miałyby być zagwarantowanie tranzytu gazu przez Ukrainę.

Komentator konserwatywnej gazety Reinhard Veser sięga do wydarzeń sprzed 13 lat, kiedy 1 stycznia 2006 roku Rosja odcięła dostawy gazu na Ukrainę. "Rok po pomarańczowej rewolucji Kreml zademonstrował nowym władzom w Kijowie jak bardzo są zależne od rosyjskich surowców energetycznych" - pisze w piątek publicysta "FAZ". "I pokazał, że buduje polityczne wpływy nie tylko przy pomocy luf karabinów, ale też rurociągów" - dodaje.

Zdaniem Vesera Unia Europejska wyciągnęła wnioski z tamtej sytuacji, a dywersyfikacja dostaw stała się jednym z celów polityki energetycznej Wspólnoty. Oceniając projekty rurociągów bierze się pod uwagę nie tylko aspekty gospodarcze, ale też polityczne.

"A mimo to, do końca tego roku powstanie połączenie gazowe forsowane przez Kreml, które jest dla niego korzystne politycznie, a być może też militarnie: Nord Stream 2" - ostrzega komentator. "Dla Rosji wpływy z eksportu gazu są niezbędne do funkcjonowania. Dlatego nie może ona ryzykować trwałego zaostrzenia konfliktu z Ukrainą, który zagroziłby tranzytowi surowca. W nierównej walce, do której Kreml zmusił Kijów, jest to dla Ukrainy rodzaj ubezpieczenia na życie" - wyjaśnia.

Jednym z największych problemów związanych z Nord Stream 2 jest - według Vesera - stanowisko rządu RFN, a zwłaszcza SPD, która długo utrzymywała, że jest to projekt wyłącznie gospodarczy. Prowadzenie debaty przy jawnie błędnych założeniach doprowadziło do odrodzenia się historycznego podejrzenia, że Niemcy znów dogadują się z Rosją kosztem swoich wschodnich sąsiadów.

"Jedyną prawdziwą gwarancją (bezpieczeństwa - PAP) byłaby dalsza zależność Gazpromu od tranzytu przez Ukrainę i to w takiej skali, żeby system ukraińskich gazociągów mógł funkcjonować na zasadach rynkowych" - czytamy w "FAZ". "Niemcy, jako polityczny patron Nord Stream 2, mają obowiązek do końca roku ustalić, jak to osiągnąć i by koszty takiego rozwiązania poniosła Rosja, jak również żeby wysłany sygnał został w Rosji potraktowany poważnie" - uważa Reinhard Veser.

ML/PAP